

SYMPOZJUM: HARCERSKIE DROGI DO WOLNOŚCI
„SALEZJAŃSKIE DĘBY”

(Aleksandrów Kujawski, 26 listopada 2005 r.)

Aktywny okres działalności salezjańskiej w harcerstwie okresu międzywojennego kończy się wraz ze zmianami ustrojowymi. Rok 1949 był ostatnim, w którym zorganizowano obozową akcję letnią dla harcerzy salezjańskich. Z przyczyn politycznych stała się niemożliwa dalsza współpraca na polu wychowania młodzieży tradycyjną metodą harcerską. Duże osiągnięcia współpraci w tym zakresie poszły z upływem lat w zapomnienie. Stan taki trwał do połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Wtedy to, na fali przemian społecznych, powróciła idea współpracy salezjanów z harcerstwem. Protagonistami byli dwaj młodzi salezjanie: Zbigniew Formella i Tomasz Kościelny, mający za sobą formację harcerską w tradycyjnych środowiskach. Początki budowania nowych środowisk harcersko-salezjańskich opierały się przede wszystkim na ich doświadczeniu harcerskim, osobistej intuicji i współpracy z nielicznymi instruktorami harcerskimi „starszego pokolenia”. Odnowienie tego pola działania w środowisku salezjańskim nie było łatwe. Pozostało bowiem niewiele

współbraci pamiętających „dawne, dobre czasy” działalności harcerskiej. Świeże były jeszcze doświadczenia z „czerwonym harcerstwem”, od którego wyraźnie salezjanie stronili. Pierwsze obozy „Campo Don Bosco”, powstające drużyny harcerzy (zwłaszcza przy seminarium w Łądzie i w Nowiejaciu w Swobnicy), pomogły w przekonaniu, że miejsce wychowawców młodzieży jest również w szeregach harcerskich. Dzisiaj nie ma już wątpliwości, iż wróciliśmy do tej działalności na stałe. Można również powiedzieć, że w ramach ZHR jesteśmy w pierwszych szeregach wychowawców kształtujących osobowości młodego pokolenia.

Organizatorami Sympozjum byli: Zespół Szkół Salezjańskich w Aleksandrowie Kujawskim i Salezjański Ruch Programowo-Metodyczny „Dęby” ZHR. Miejscem spotkania uczestników był Zespół Szkół Salezjańskich w Aleksandrowie Kujawskim. Miasto to zostało wybrane z dwóch powodów. Po pierwsze, jak to zaznaczył w swoim wystąpieniu ks. Antoni Balcerzak, dyrektor Zespołu Szkół, jest to najstarsza placówka salezjańska na terenie Polski północnej. Od początku jej powstania działała tutaj drużyna harcerzy. Drugi powód to działalność harcerska Z. Formella, który w latach 1991–2001, na terenie Aleksandrowa Kujawskiego animował harcerstwo, pełniąc w nim w tym czasie różne funkcje na szczeblu regionalnym i krajowym. Długoletnie kontakty salezjanów z Aleksandrowem zaznaczył w swoim wystąpieniu burmistrz tego miasta, Michał Włoszek. Podkreślił, iż losy Aleksandrowa są nierozłącznie związane z salezjanami, a miasto wyraźnie korzysta z ich działalności i dorobku.

Inaugurujący obrady, ks. dr hab. Zbigniew Łepko, przełożony Inspektorii Salezjańskiej św. Wojciecha z siedzibą w Pile, podkreślił, iż Sympozjum jest wpisane w obchody 25-lecia powstania Inspektorii. Jest ono wyrazem zainteresowania w realizowaniu charyzmatu salezjańskiego, którym jest służba młodzieży, jako specyficzny rys obecności salezjańskiej w Kościele.

Pierwszym z prelegentów był hm. dr Stanisław Czopowicz, były przewodniczący KIHAM (Krağ Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego), reprezentujący warszawskie środowisko harcerskie. W swoim wystąpieniu zajął się pojęciem wolności, widzianej poprzez doświadczenie przeszłości, teraźniejszości i przyszłości w harcerstwie, zwłaszcza w postawie instruktora harcerskiego. Autor, odwołując się do swojego osobistego doświadczenia harcerskiego, z czasów KIHAM-u, podkreślił wyraźnie, iż celem harcerstwa jest zawsze człowiek. Chodzi tu jednak nie tyle o osobę ludzką, ile o konkretnego człowieka, z jego własnym imieniem i nazwiskiem, z jego datą urodzenia, z własną historią, z jego osobistymi, niepowtarzalnymi troskami i radościami. Człowiek ten postrzegany jest w harcerstwie przez pryzmat społeczny, nikt bowiem nie jest samotną wyspą. Biorąc pod uwagę metodę działania, podmiotem zainteresowania w harcerstwie jest człowiek młody, nazwany tu przez S. Czopowicza „człowiekiem potencjalnym”, który dopiero staje się w pełni dojrzały społecznie. Pośród kilku istotnych czynników w tym stawianiu się człowiekiem jest potrzeba wolności, rozumianej tu jako wolność wewnętrzna jednostki. Słowa, które wypowiada młody człowiek, kiedy staje się harcerzem, brzmią: Mam szczerą wolę..., czyli ja, czyli mówię o sobie, we własnym imieniu. Szczerą wolę może mieć ktoś, kto jest, albo ktoś, kto chce być wolny. Dla harcerstwa wolność jest bardzo szczególna, bo realizuje się ona w służbie. Najpierw w służbie Bogu, bo Bóg jest celem i miarą wszystkiego. Ta służba Bogu nie jest czymś wydumanym i abstrakcyjnym. Jest to coś bardzo wymiernego i konkretnego. Polega na praktycznej służbie Ojczyźnie, Polsce i służbie bliźnim. Zwracając się w sposób szczególny do obecnych instruktorów harcerskich, nawiązując do własnych doświadczeń z czasów odnowy harcerskiej, S. Czopowicz przedstawił swoje rozumienie podejścia do służby harcerskiej dawniej, dzisiaj i w przyszłości. Zwrócił także uwagę, aby nie zapominać o zjawisku „opóźnienia wieku społecznego”: *W harcerstwie przeżywa się niezapomniane i niespotykane wloty ducha, są doznania, wrażenia, przygody, przyjaźnie, i przede wszystkim to, co najpiękniejsze – młodość. W każdym z nas drzemie nieodparta pokusa zatrzymania, przedłużenia tej młodości, opóźnienia momentu stania się dorosłym. Harcerstwo daje też możliwość, bardzo tanim kosztem, bycia aktywnym, bycia bardzo znaczącym. Są jakieś władze, regulaminy, wytyczne. Ale tak naprawdę pogadamy sobie, pokłócimy się i robimy to, co chcemy. To nam pokazuje, jacy jesteśmy strasznie ważni. Istnieje pokusa zatrzymania, przedłużenia tego stanu. Wiemy, że w*

dorosłym życiu zawodowym i społecznym to będzie o wiele trudniejsze. Jest ogromną sztuką umieć rachować swoje lata.

Na zakończenie swojego wystąpienia prelegent przypomniał jedną z podstawowych zasad wychowawczych harcerstwa, iż miarą odchodzącego drużynowego jest to, czy drużyna którą prowadził jest w stanie po jego odejściu być jeszcze lepsza pod przewodnictwem następcy. Wielką sztuką jest tu zasada, aby uczniowie przerastali mistrzów. A ci ostatni, wkraczając w życie dorosłe, zabrali w ten dorosły świat swoją „harcerską duszę”. Zabrali wiarę w istotne reguły harcerskiej gry: że nie wszystko dozwolone, co nie zakazane, że cel nie uświęca środków, że nie zwycięża się za wszelką cenę, że władza to służyć, a nie brać, że o coś takiego jak honor warto się pokłócić. Ważne jest również, aby zabrać ze sobą przeświadczenie, że w życiu dorosłym można być i skutecznym i prawnym, że są granice, których się nigdy nie przekracza, że są też rzeczy, z których się nigdy nie rezygnuje. Dojście do takiej dorosłości to też nie lada wyczyn. Jest to akt rozumu, akt dzielności, akt wewnętrznej godności i wolności. Jest to także często akt bardzo bolesny. Ten ból jest wpisany organicznie w harcerski los. Przecież idea, motto harcerskiego krzyża brzmi nie inaczej, jak *Per aspera ad astra*. Ta dewiza była w tym ruchu obecna od samego początku.

Występujący jako drugi, ks. hm Zbigniew Formella, salezjanin, pracujący aktualnie jako wykładowca na Salezjańskim Uniwersytecie Papieskim w Rzymie, przedstawił doświadczenia salezjanów w pracy ze skautami w Ameryce Łacińskiej. Najbogatszy historycznie i metodycznie jest tu dorobek salezjanów w Argentynie. Interesujący okazuje się nie tylko sam fakt istnienia ruchu skautowego przy placówkach salezjańskich (*Exploradores de Don Bosco*) od 1915 r., uznawanego oficjalnie za datę powstania tego Ruchu. Bardzo ciekawym, ze strony metodyki wychowania, jest połączenie elementów salezjańskich ze skautowymi w tej propozycji wychowawczej. Ruch ten istnieje do dnia dzisiejszego (liczy około 10 tys. członków) i wchodzi w skład Salezjańskiego Ruchu Młodzieżowego, z zachowaniem swojej oryginalności programowej i metodycznej. Celem tej prezentacji było porównanie doświadczeń argentyńskich z podobnymi działaniami w Polsce, czyli Salezjańskim Ruchem Programowo-Metodycznym „Dęby”.

Kolejny z występujących, ks. hm Tomasz Kościelny, salezjanin, aktualny Naczelny Kapelan ZHR i współzałożyciel „Dębów”, zaprezentował panoramę wydarzeń i działań związanych z powstawaniem salezjańskich „Dębów”. Podjął on w swoim wystąpieniu próbę odpowiedzi na pytanie – dlaczego salezjanie pracują dzisiaj w ZHR, a nie w innych organizacjach harcerskich? Analiza o charakterze historyczno-pedagogicznym, podjęta przez autora, pozwoliła na wyraźne uzasadnienie tego wyboru. Podkreślone zostały także korzenie założycieli współczesnych „Dębów”, czyli związki z Ruchem odnowy harcerskiej lat osiemdziesiątych, a zwłaszcza Pomorską Chorągwią Ruchu Harcerskiego UL „Klonowy Liść”. Jednym z interesujących wątków poszukiwania przez niektórych salezjanów swojego miejsca na mapie organizacji harcerskich było tzw. Oratorium Skaut, ocenione przez prelegenta jako karykatura skautingu. Wśród cech koniecznych do rozwoju nowego pomysłu salezjańskiego autor podkreślił determinację jego twórców i aprobatę przełożonych. O „sukcesji” harcerstwa salezjańskiego, jego zgodności z tradycyjną linią harcerską, świadczyło także podtrzymywanie tradycyjnych stopni harcerskich i instruktorskich, stylu letnich obozów „Campo don Bosco”, nawiązywanie do tradycyjnego szkolenia przyszłych duszpasterzy harcerskich (klerycy-harcerze jako wychowawcy na obozach, harcerskie kręgi kleryckie), harcerskie dni skupienia, kształcenie kadry, począwszy od zastępowych.

Jarosław Łuczyński, podharcemistrz ZHR, wieloletni instruktor „Dębów”, doktorant historii na UMK w Toruniu, zaprezentował historię powstania i główne wątki działalności 16 Aleksandrowskiej Drużyny Harcerzy im. Romualda Traugutta, powstałej w 1991 r. przy placówce salezjańskiej w Aleksandrowie Kujawskim. Spojrzenie na działalność pojedynczej drużyny pozwoliło na przejście od ogólnej wizji harcerstwa do spojrzenia na „przygodę harcerską” konkretnej drużyny i pojedynczych harcerzy do niej należących. Prelegent od samego początku był członkiem tej drużyny, pełnił w niej różne funkcje, dlatego w jego wystąpieniu nie brakowało ciekawych wątków osobi-

stych. Bogaty, 14-letni dorobek drużyny stanowi przykład, iż harcerstwo to przede wszystkim konkretni ludzie. Ich osobiste zaangażowanie w działalność jest warunkiem wszelkich sukcesów.

Ostatnim z prelegentów był hm Jerzy Komorowski z Wrocławia, były wiceprzewodniczący KIHAM-u. Na wstępie zaznaczył, iż w listopadzie 2005 r. przypada 80-lecie ustanowienia kapelana naczelnego ZHP. Temat jego wystąpienia był zatytułowany: *Model kapelana harcerskiego na przykładzie wzorca tradycyjnego*. Autor przypomniał obecnym, iż historia zna 6 mianowanych kapelanów harcerskich. Byli to kolejno: ks. Antoni Bogdański (1925–1929), ks. Józef Sobczyński (1929–1931), ks. Marian Luzar (1931–1939), ks. Jan Mauerbesger (1939–1941), ks. Jan Zieja (1943–), ks. Władysław Ławrynowicz. Pierwsze 10 lat działalności księży w harcerstwie nie miało jasno określonych form organizacyjnych. Dopiero po 1921 r. przystąpiono do organizowania duszpasterstwa harcerskiego, które zostało formalnie potwierdzone jako Kapelanat ZHP w 1924 r. Pierwszy kapelan naczelnym ZHP, ks. Antoni Bogdański z diecezji wrocławskiej, został mianowany i zatwierdzony na tej funkcji w 1925 r. Analizując sylwetki niektórych z tych kapelanów, prelegent starał się podkreślać ich osobisty wpływ na kształtowanie oblicza harcerstwa, a także ogromne zaangażowanie w pełnionej służbie. Ta cecha została postawiona jako priorytet dzisiejszym kapelanom harcerskim, w ogromnej większości dopiero początkującym w tej służbie na rzecz harcerzy.

Zorganizowane Sympozjum pod znamienym tytułem: *Harcerskie drogi do wolności. „Salezjańskie Dęby”*, pokazało wyraźnie, iż obecny Salezjański Ruch Programowo-Metodyczny „Dęby” ZHR, wraz ze swoją 20-letnią historią, wywodzi się z solidarnościowej tradycji ruchu harcerskiego i utożsamia się wyraźnie z całym ruchem odnowy społecznej w Polsce.

W trakcie Sympozjum odbyła się także promocja książki autorstwa Z. Formella – *Salezjańskie Dęby*, traktująca o odnowieniu działalności salezjanów w harcerstwie współczesnym. Uczestnicy spotkania mieli również możliwość zaopatrzenia się w książki z dziedziny harcerskiej i salezjańskiej. W Sympozjum brali udział uczestnicy odbywającego się w tym czasie Ogólnopolskiego Zlotu Ruchu Programowo-Metodycznego „Dęby” ZHR, którego aktualnym przewodniczącym jest salezjanin ks. hm Paweł Drążyk, pracujący jako duszpasterz w Aleksandrowie Kujawskim. Wśród uczestników nie zabrakło ponadto instruktorów harcerskich z ZHR-u oraz mieszkańców miasta.

ks. Zbigniew Formella SDB
UPS, Rzym